

**s. Izabela Iwańska**

Koinonia św. Pawła w Kielcach

## **Formacja nowych ewangelizatorów dla dzieła nowej ewangelizacji**

Nowa ewangelizacja potrzebuje nowych ewangelizatorów, ludzi, którzy odpowiadając na wyzwania obecnego czasu, słowem i życiem będą głosić Ewangelię. Każdy chrześcijanin na mocy sakramentu chrztu i bierzmowania powołany jest do dawania świadectwa wierze. Jednak ewangelizatorem nikt się nie rodzi, ale się nim staje na drodze odpowiedniej formacji. Już papież Paweł VI pisał:

Wszystkim pracownikom w ewangelizacji konieczne jest pieczołowite przygotowanie, a jak najbardziej potrzebują go ci, którzy oddają się posłudze Słowa<sup>1</sup>.

Była to także troska Jana Pawła II:

Europa potrzebuje wiarygodnych ewangelizatorów, w których życiu, zjednoczonym z krzyżem i zmartwychwstaniem Chrystusa, zajaśnieje piękno Ewangelii. Takich ewangelizatorów trzeba odpowiednio uformować<sup>2</sup>.

Jest to zadanie, przed którym dzisiaj staje Kościół.

Podejmowany proces formacyjny zawsze zmierza do określonego celu. Ważne jest, aby wiedzieć, co chcemy osiągnąć i kogo ukształtować w wyniku podjętego działania. Dlatego, sięgając do założeń nowej ewangelizacji, potrzeba jasno nakreślić sylwetkę nowego ewangelizatora, ukazać aspekty formacji, pamiętając o tym, że jest ona integralna i permanentna,

---

<sup>1</sup> Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* [dalej: EN], 73.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* [dalej: EiE], 49.

oraz wskazać na metodę postępowania i odpowiedzialnych za ten proces formatorów.

## Sylwetka nowego ewangelizatora

Chcąc uformować nowego ewangelizatora dla nowej ewangelizacji, trzeba jasno określić wizję i cel, do którego zmierzamy. Formacja bowiem to nadawanie kształtu, kształtowanie zgodnie z zamierzonym celem, przygotowanie do jakiejś funkcji, pomoc w nabyciu jakiejś dyscypliny, cnoty, ideału doskonałości<sup>3</sup>. Formacji nie można rozumieć w znaczeniu informacji o prawdach wiary. Odsłaniając tajemnice Boże, jednocześnie prowadzi ona do przyjęcia wynikających z niej konsekwencji życiowych. Odkrycie Bożego powołania zobowiązuje do jego wiernej realizacji w życiu<sup>4</sup>. W związku z tym rodzi się pytanie: na czym polega nowość ewangelizatora, jakie są główne cechy, które go odróżniają i charakteryzują?

Przede wszystkim nowy ewangelizator to członek Kościoła, zarówno osoba duchowna, konsekrowana, jak i świecka, ponieważ wezwanie do podjęcia nowej ewangelizacji Jan Paweł II skierował do całego Kościoła:

nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację i misję wśród narodów. Nikt wierzący w Chrystusa nie może się uchylić od tego najpoważniejszego obowiązku: głoszenia Chrystusa wszystkim ludom<sup>5</sup>.

Istnieje ogromna potrzeba wiarygodnych ewangelizatorów, których trzeba uformować odpowiednio do swego stanu, rozbudzając w nich świadomość misyjną. Dotyczy to wszystkich ochrzczonych, którzy winni być świadkami Chrystusa: biskupów, prezbiterów, diakonów, osób konsekrowanych, katechetów czy nauczycieli religii (por. EIE 49). Kościół podejmując misję głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu i aż po krańce ziemi, najpierw sam musi być przemieniony mocą dobrej nowiny, która umacnia wiarę i prowadzi do nawrócenia, co zakłada stałą jego wewnętrzną odnowę: raz musi być ewangelizowany, a raz ewangelizować. Wypełniając swe powołanie, ma on szukać dzieci Kościoła, ludzi ochrzczonych, którzy

---

<sup>3</sup> Por. J. W. Gogola, *Ogólne wprowadzenie do formacji zakonnej*, [w:] *Formacja zakonna* – 1, red. J. W. Gogola, Kraków 1997, s. 11; H. Wejman, *Formacja duchowa*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin-Kraków 2002, s. 281.

<sup>4</sup> Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Christifideles laici* [dalej: CL], 58.

<sup>5</sup> Tenże, *Encyklika Redemptoris missio* [dalej: RMi], 3.

utracili wiarę, ulegając zubożeniu, ateizmowi, sekularyzmowi i żyją daleko od Chrystusa i Kościoła. Jedynie nowa ewangelizacja może rozbudzić w nich i w narodach o chrześcijańskich korzeniach, w których żyją, czystą, głęboką i autentyczną wiarę (por. Rm 33; CL 34)<sup>6</sup>, czyniąc ich jej świadkami.

Chcąc uformować nowych ewangelizatorów, trzeba sięgnąć do założeń nowej ewangelizacji. Z jednej strony mogą one posłużyć jako kryterium oceny, czy posługa duszpasterska, którą podejmuje Kościół, jest realizowaniem wezwania do nowej ewangelizacji, z drugiej zaś stają się one wskazówkami co do formacji nowych ewangelizatorów<sup>7</sup>. Założenia te, nakreślając wizję i cel, który poprzez proces formacyjny należy osiągnąć, rysują sylwetkę nowego ewangelizatora.

Nowa ewangelizacja jest głoszeniem Ewangelii, która zawsze jest nowa i zawsze przynosi nowość<sup>8</sup>. Papież po raz pierwszy wypowiedział słowa „nowa ewangelizacja” w homilii wygłoszonej podczas mszy świętej w Sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile w Nowej Hucie 9 czerwca 1979 roku. Jest ona odpowiedzią daną przez cały Kościół na nowe czasy i nowe warunki<sup>9</sup>. Podczas pielgrzymki do Ameryki Łacińskiej wyjaśnił, na czym polega jej nowość: jest nowa w swym zapale, metodach i środkach wyrazu<sup>10</sup>.

Ewangelizacja ma być nowa w zapale, który jest pragnieniem przekazywania innym radości wiary<sup>11</sup>. To entuzjazm, radość, głoszenie z siłą przekonania. Świadectwo chrześcijanina jest świadectwem pewności, która pochodzi od Boga. Kościół winien nieustannie odnawiać w sobie tę pierwotną gorliwość i zapał, który towarzyszył Apostołom od dnia Pięćdziesiątnicy oraz płomiennego ducha św. Pawła, który wołał: „Biada

---

<sup>6</sup> Por. Benedykt XVI, List apostolski w formie *motu proprio Ubicumque et semper*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 2011, nr 1, s. 3.

<sup>7</sup> Por. M. Królikowski, *Kerygmatyczne Szkoły Nowej Ewangelizacji „Redemptoris missio” w Polsce*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 2000, nr 2, s. 209, 211.

<sup>8</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor* [dalej: VS], 106.

<sup>9</sup> Por. tenże, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej przed opactwem OO. Cystersów w Mogile*, [w:] tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997. Przemówienia i homilie*, Kraków 1997, s. 186–190.

<sup>10</sup> Por. tenże, *Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II do Rady Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej (CELAM)*, Port-Au-Prince, 9 III 1983, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 1983, nr 4, s. 28–30.

<sup>11</sup> Por. tenże, *Nowa ewangelizacja. Homilia podczas Mszy św.*, Salto, Urugwaj, 9 V 1988, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 1988, nr 5, s. 20; Benedykt XVI, *Ubicumque et semper...*, dz. cyt., s. 3.

mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9, 16)<sup>12</sup>. Dlatego nie można kryć się ze swoją wiarą lub pomijać jej w rozwiązaniach problemów społecznych. „Zapał apostołski nie jest więc fanatyzmem, lecz wewnętrzną harmonią życia chrześcijańskiego”<sup>13</sup>.

Nowy zapał rodzi się z osobistego spotkania z Jezusem zmartwychwstałym. Stanie się tak, „jeśli w miarę jej realizacji będzie się w nas coraz bardziej umacniało zjednoczenie z Chrystusem, pierwszym Ewangelizatorem”<sup>14</sup>. Kluczem do odnowienia tego zapału jest świadomość, że powołanie chrześcijańskie to powołanie do świętości, które każdy winien realizować. Dlatego ewangelizacja zawsze zaczyna się od nawrócenia serc (por. RMi 90)<sup>15</sup>. O ewangelizacji możemy powiedzieć, że jest nowa, gdy prowadzi do takiego spotkania z Jezusem i rodzi pełnych zapału świadków tego spotkania.

„Ewangelizacja będzie «nowa w swych metodach», jeśli każdy z członków Kościoła czynnie podejmie głoszenie orędzia Chrystusowego”<sup>16</sup>. Mamy tu zawarte dwie wytyczne: wszyscy członkowie Kościoła oraz głoszenie kerygmatu. Ewangelizacja jest zadaniem wszystkich członków Kościoła. Ważne jest, aby w tę misję angażować zwłaszcza wiernych świeckich i w nich rozbudzać odpowiedzialność za nią. Potrzeba formować laikat do ewangelizacji.

Ewangelizacja nowa w metodzie to również powrót do głoszenia kerygmatu, czyli proklamowania Jezusa umarłego, zmartwychwstałego i uwielbionego jako jedyne Zbawiciela, Pana i Mesjasza, wobec którego trzeba się opowiedzieć. To pierwsze przepowiadanie, będące pierwszym zadaniem misji, spełnia rolę centralną i niezastąpioną, ponieważ wprowadza w doświadczenie Bożej miłości, w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, rodzi wiarę i uzdalnia do nawrócenia (por. RMi 44).

Ewangelizacja nowa w środkach wyrazu wymaga, abyśmy jako chrześcijanie byli „pilnie wsłuchani w słowo Pana, to znaczy w to, co sam Bóg może nam powiedzieć w każdym momencie”<sup>17</sup>. Polega ona na stosowaniu

---

<sup>12</sup> Por. Jan Paweł II, List apostołski *Novo millennio ineunte* [dalej: NMI], 40; zob. R. Wilczek, *Idea nowej ewangelizacji w nauczaniu Jana Pawła II*, Opole 2004, s. 103–109.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja...*, dz. cyt., s. 20.

<sup>14</sup> Tamże, s. 20.

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 20; W. Langer, *Nowa ewangelizacja? Problemy dotyczące pojęcia i programu*, [w:] *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 29.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja...*, dz. cyt., s. 20.

<sup>17</sup> Tamże, s. 20.

nowego języka, języka egzystencjalnego, biblijnego, a nade wszystko języka świadka, a nie reportera, który rodzi się właśnie ze słuchania słowa. Jest to także wykorzystywanie różnych sposobów przekazu Ewangelii, tak aby chrześcijańskie orędzie mogło dotrzeć i być zrozumiałe przez jak najszerszą grupę słuchaczy (por. EN 56). Zawsze jednak pierwszym sposobem ewangelizowania pozostaje świadectwo życia, ponieważ człowiek współczesny „chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (EN 41; por. EiE 49).

Ewangelizacja nowa w swym zapale, metodzie i środkach wyrazu domaga się nowych ewangelizatorów, którzy będą realizować jej założenia. Nowy ewangelizator to świadek Jezusa Chrystusa i członek Kościoła, mocno ugruntowany w jego wierze, nauce i misji. Nie może być człowiekiem, którym „miotają fale i porusza każdy powiew nauki” (Ef 4, 14). W jego sercu jest zapał do głoszenia Ewangelii, płynący ze spotkania z Chrystusem zmartwychwstałym. Aby nie był to jedynie chwilowy entuzjazm, potrzeba stałego kroczenia drogą nawrócenia, pogłębiania swego zjednoczenia z Panem i wzrastania w świętości. Nowy ewangelizator prowadzi innych do spotkania z Jezusem, głosząc kerygmat, oraz troszczy się o zaangażowanie innych w to dzieło i formowanie kolejnych ewangelizatorów. Nowy ewangelizator także, wsłuchując się w słowo Pana i odkrywając Jego plan zbawienia, przekazuje je innym językiem prostym i zrozumiałym. Przede wszystkim staje jako świadek, który świadczy słowem i życiem (por. Dz 4, 20). Szuka on nowych i twórczych sposobów przekazywania dobrej nowiny współczesnemu człowiekowi, aby jak św. Paweł stać się wszystkim dla wszystkich (por. 1 Kor 9, 22). Twórczość i poszukiwanie nowych sposobów to owoce miłości do Chrystusa, Ewangelii, Kościoła i braci. Miłość sprawia, że ewangelizator jest wrażliwy na potrzeby innych oraz zdolny do odpowiedzenia na nie, poświęca im swoje życie i bierze „udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii” (2 Tm 1, 8). Stawanie się bowiem chrześcijaninem jest „porodem”, a ewangelizator nie może inaczej przekazać życia jak oddając własne<sup>18</sup>.

Dla uzyskania tak nakreślonej sylwetki ewangelizatora konieczna jest integralna i wieloaspektowa formacja.

---

<sup>18</sup> Por. J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 2001, nr 6, s. 37.

## Aspekty formacji

Formacja nowych ewangelizatorów dla nowej ewangelizacji to formacja integralna obejmująca całego człowieka i dokonująca się nieustannie, dzień po dniu<sup>19</sup>. Aby ewangelizacja była skuteczna, wymaga wielostronnego i pełnego przygotowania. Oprócz formacji wspólnej dla wszystkich chrześcijan konieczna jest ta szczególna i specyficzna, związana z aktualnymi potrzebami człowieka współczesnego<sup>20</sup>. Celem formacji jest nie tyle nauczenie chrześcijan technicznych umiejętności sprawnego przekazu prawd wiary, ile prowadzenie do otwartości na działanie Ducha Świętego, który rozbudza w sercu człowieka osobiste przekonanie sprawiające, że świadectwo wiary dawane w codziennym życiu staje się skuteczne. Bez Ducha Świętego żadna ewangelizacja nie jest skuteczna (por. EiAf 77). Zatem formacja ma doprowadzić chrześcijanina do odkrycia swojego najgłębszego powołania i misji w Kościele i w świecie, do życia jako dojrzały chrześcijanin, czyli uczeń i świadek Chrystusa przez słowa i czyny oraz do gotowości obrony i uzasadnienia nadziei, która w nim jest (por. 1 P 3, 15).

Jej fundamentem jest **f o r m a c j a l u d z k a**. Pierwszym bowiem darem i powołaniem, jaki człowiek otrzymał od Boga, jest życie, kolejnym zaś wiara. Dlatego formacja zawsze powinna być ludzka i chrześcijańska. Od wzrostu w człowieczeństwie zależy wzrost w byciu chrześcijaninem i ewangelizatorem. Chodzi o to, żeby człowiek osiągnął pełnię bycia osobą, zgodnie z zamysłem Bożym. Kształtowanie swej ludzkiej osobowości ma służyć przede wszystkim tym, do których ewangelizator jest posłany, i pomagać im w osobistym spotkaniu z Chrystusem (por. EiAf 124)<sup>21</sup>. Ważne jest, aby odznaczał się miłością i szacunkiem wobec słuchaczy: „pełen szacunku wobec innych sposób przedstawiania Chrystusa i Jego Królestwa jest więcej niż prawem głosiciela Ewangelii, jest jego obowiązkiem” (EN 80). Św. Paweł zaś pouczał, że „sługa Pana nie powinien się wdawać w kłótnie, ale ma być łagodnym względem wszystkich, skorym do nauczania, zrównoważonym. Powinien z łagodnością pouczać wrogo usposobionych” (2 Tm 2, 24–25).

---

<sup>19</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Ecclesia in Africa* [dalej: EiAf], 54; zob. M. Maciel, *La formazione integrale*, Roma 1991.

<sup>20</sup> Por. Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 28.

<sup>21</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis* [dalej: PDV], 43.

To miłość uzdalnia do dostrzegania problemów słuchaczy oraz do dostosowania orędzia do ich potrzeb i możliwości (por. RMi 89).

Na bazie formacji ludzkiej można mówić o formacji duchowej: „formacja ludzka, zakorzeniona w antropologii przyjmującej pełną prawdę o człowieku, otwiera się na formację duchową i w niej znajduje dopełnienie” (PDV 45). Posiada ona naczelną i jednoczącą rolę w odniesieniu do jego bycia chrześcijaninem oraz postępowania jak chrześcijanin. Dla Jana Pawła II bowiem formacja to „stały proces osobistego dojrzewania i upodobniania się do Chrystusa, zgodnie z wolą Ojca, pod kierunkiem Ducha Świętego” (CL 57)<sup>22</sup>. Ten, kto poprzez decyzję wiary i nawrócenia przyjął do swojego życia dobrą nowinę o Jezusie Chrystusie, nie może wciąż pozostawać na tym samym etapie i poziomie, ale potrzebuje rozwijać się i wzrastać. Poprzez formację człowiek nieustannie wzrasta na miarę Jezusa Chrystusa (por. Mt 10, 24–25) i zaczyna być zdolnym do wypełnienia nakazu misyjnego, który Jezus pozostawił Kościołowi (por. Mt 28, 18–20; Mk 16, 15–18).

Celem formacji duchowej jest ukształtowanie dojrzałego i wiarygodnego ucznia oraz świadka Jezusa Chrystusa. Ewangelizator to uczeń Chrystusa. Jezus to Mistrz ewangelizatora. Ten nowy styl życia wyraża się w nowości relacji, dlatego poprzez formację ma on wzrastać w zażyłej relacji z Chrystusem, synowskiej postawie wobec Ojca i uległości Jego woli, podporządkowaniu całego życia Duchowi Świętemu, w ufnym przywiązaniu do Kościoła oraz w miłości do siebie i bliźnich. Drogą do osiągnięcia tego nowego stylu życia jest naśladowanie Jezusa Mistrza. Jedynie uczeń zjednoczony ze swym Mistrzem staje się autentycznym świadkiem, otwartym na działanie Ducha Świętego. To Duch Święty czyni chrześcijanina odważnym świadkiem, zgodnie z obietnicą Jezusa: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami [...] aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8) (por. RMi 87. 88)<sup>23</sup>.

Dla wzrostu życia duchowego konieczne staje się korzystanie z pomocy duchowych, szczególnie uczestniczenie w liturgii (por. CL 60; PDV 45)<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> Szerzej na temat formacji w nauczaniu Jana Pawła II, zob. S. Mojek, *Formacja moralna*, [w:] Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Radom 2005, s. 205–209.

<sup>23</sup> Por. S. G. Klimas, *Duchowość „Koinonii św. Pawła”, Stowarzyszenia Życia Apostolskiego, w świetle współczesnej nauki Kościoła*, Kielce 2009, s. 299, 309; J. Twardy, *Formacja głosiciela słowa Bożego*, „Przegląd Homiletyczny”, 2001–2002, nr 5–6, s. 12, 14.

<sup>24</sup> Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Familiaris consortio* [dalej: FC], 34; T. Paszkowska, *Formacja i godność*, Kraków 2004, s. 10; zob. A. Royo Marin, *La teologia de la perfeccion cristiana*, Madrid 1987, s. 413.

Aby prowadziło ono do komunii i spotkania człowieka z tajemnicą Trójcy Świętej, niezbędna jest formacja liturgiczna (*mistagogia liturgiczna*). Jej celem jest zrozumienie sensu liturgii, pouczenie o obrzędach, prowadzenie do autentycznej duchowości i przeżywania liturgii w pełni, w sposób czynny, każdy na swoim miejscu (prezbiter – świecki) (por. EiE 72.73)<sup>25</sup>. Szczególne miejsce zajmuje tu Eucharystia, gdyż

tajemnica eucharystyczna jest szkołą, w której chrześcijanin formuje swój *intellectus fidei*, ucząc się poznawać przez adorację i wierzyć przez kontemplację. Jednocześnie w tej tajemnicy dojrzewa jego chrześcijańska osobowość, aby stał się zdolny dawać świadectwo prawdzie w miłości<sup>26</sup>.

Obok formacji liturgicznej dla uformowania nowego ewangelizatora bardzo ważne miejsce zajmuje formacja biblijna. „Nasze czasy powinny być coraz bardziej czasami słuchania na nowo słowa Bożego oraz nowej ewangelizacji”<sup>27</sup>. Ewangelizacja to nie tylko pewna forma mówienia, ale pewna forma życia: prawdziwy ewangelizator słucha głosu Ojca i staje się Jego głosem. Tak jak Jezus nie przemawia on we własnym imieniu. Powinien przemawiać na mocy misji Kościoła<sup>28</sup>. Dlatego ewangelizator powinien kochać, znać, rozumieć, rozważać i zachowywać słowo Boże tak, aby być jego świadkiem (por. EiAf 58; VD 75. 97). Formacja ta dokonuje się na drodze kontaktu z Pismem Świętym, poprzez wyjaśnianie słowa Bożego oraz modlitwę nim. Modlitwa słowem Bożym jest istotnym elementem formacji duchowej każdego chrześcijanina.

Jeżeli bowiem lektura świętego tekstu, podejmowana w duchu modlitwy i wierna interpretacji wskazanej przez Kościół, nie kształtuje na co dzień życia poszczególnych wiernych i chrześcijańskich rodzin, trudno się spodziewać, że samo głoszenie słowa Bożego w liturgii przyniesie pożądane owoce<sup>29</sup>.

Pełne miłości poznanie i modlitewna zażyłość ze słowem Bożym mają szczególne znaczenie dla prorockiej posługi kapłana: stają się nieodzownym warunkiem właściwego jej

---

<sup>25</sup> Por. Jan Paweł II, *Liturgia źródłem świętości, jedności i misyjnego zapału. Przesłanie do Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów*, 3 III 2005, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 2005, nr 6, s. 36–37.

<sup>26</sup> Jan Paweł II, *Z Eucharystii czerpcie nowe światło mądrości. Homilia podczas Mszy św. z okazji inauguracji roku akademickiego na rzymskich uczelniach kościelnych*, 22 X 2004, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 2005, nr 1, s. 37.

<sup>27</sup> Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Verbum Domini* [dalej: VD], 122.

<sup>28</sup> Por. J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja...*, dz. cyt., s. 36.

<sup>29</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* [dalej: DD], 40.



wypełnienia, zwłaszcza w kontekście „nowej ewangelizacji”, do której Kościół jest dziś powołany (PDV 47).

Formacja duchowa obejmuje swym działaniem formację do modlitwy. Autentyczny ewangelizator to człowiek głębokiej modlitwy. Wszelkie metody przepowiadania staną się jałowe, jeśli nie będą miały fundamentu w modlitwie<sup>30</sup>. Jan Paweł II obok uczestnictwa w Eucharystii zachęcał do kultuwowania różnych form modlitwy wspólnotowej i osobistej, jak adoracja Najświętszego Sakramentu poza mszą świętą, procesje, odmawianie Liturgii godzin, słuchanie słowa Bożego, modlitwa rodzinna, różańcowa (odkrycie znaczenia różańca owocuje formacją Ludu Bożego) (por. EiE 78. 79; RMi 91)<sup>31</sup>. Bez modlitwy nie jest możliwa autentyczna i skuteczna ewangelizacja. „Jeśli głoszący słowo nie modli się, będzie ostatecznie głosił samego siebie (por. 2 Kor 4, 5), a jego słowa sprowadzą się do światowej gadaniny (por. 2 Tm 2, 16)”<sup>32</sup>.

Nowi ewangelizatorzy potrzebują również formacji doktrynalnej, która dokonuje się poprzez systematyczną katechezę, dostosowaną do wieku i sytuacji życiowej oraz chrześcijańską promocję kultury. Zdobywanie wiedzy religijnej ma im pomóc w pogłębianiu i rozumieniu wiary oraz w dawaniu świadectwa o Chrystusie i wyjaśnianiu innym podstawowych prawd wiary językiem zrozumiałym dla wszystkich (por. CL 60; PDV 51–56)<sup>33</sup>.

Zgodnie z założeniami nowej ewangelizacji konieczne jest głoszenie kerygmatu, którego celem jest spotkanie z Jezusem zmartwychwstałym poprzez decyzję wiary i nawrócenia. „By owocnie głosić słowo Ewangelii, trzeba mieć przede wszystkim głębokie doświadczenie Boga”<sup>34</sup>. Nie wystarczy jedynie znajomość prawd wiary, ale potrzeba kształtować mentalność kerygmatyczną głosiciela, aby potrafił, podejmując metodę pierwszego głoszenia (por. RMi 44), głosić innym podstawowe treści naszej wiary<sup>35</sup>. Dokonuje się to poprzez formację kerygmatyczną. Ewangelizator to człowiek, który ma przekonanie, że każdemu należy się prawda, że jest

<sup>30</sup> Por. J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja...*, dz. cyt., s. 37.

<sup>31</sup> Por. Jan Paweł II, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae*, 3.

<sup>32</sup> Jan Paweł II, *W imię Przenajświętszej Trójcy. Ku Wielkiemu Jubileuszowi Roku 2000*, Watykan 2002, s. 111.

<sup>33</sup> Tenże, *Nowa ewangelizacja...*, dz. cyt., s. 20.

<sup>34</sup> Benedykt XVI, *Ubicumque et semper...*, dz. cyt., s. 4.

<sup>35</sup> Por. Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Lineamenta, Watykan 2011, 19.

kochany przez Boga, że Chrystus przyszedł dla niego (por. CL 34). Głęboko wierzy i jest pewny, że nie zbawi nas żadna formuła, ale konkretna Osoba, Jezus Chrystus (por. NMI 29), ponieważ

u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie<sup>36</sup>.

Jezus głosił dobrą nowinę o Królestwie Bożym. Treścią zaś kerygmatu apostołskiego było głoszenie Jezusa Chrystusa, Jego Osoby i wydarzeń zbawczych<sup>37</sup>. Jaką zatem treść powinien zawierać kerygmat dzisiaj? Jan Paweł II podkreślał, że

dzisiaj trzeba połączyć razem zwiastowanie Królestwa Bożego (treść kerygmatu Jezusa) i głoszenie wydarzenia Jezusa Chrystusa (które jest kerygmatem apostołów). Te dwa orędzia uzupełniają się i wyjaśniają wzajemnie (RMi 16).

Także dzisiaj kerygmatyczne przepowiadanie słowa Bożego powinno być proklamowaniem Jezusa umarłego, zmartwychwstałego, uwielbionego, który jest Zbawicielem, Panem i Mesjaszem. Zawsze jest ono biblijne i chrystocentryczne. Kerygmat stanowi fundament życia chrześcijańskiego i pierwszy etap w procesie ewangelizacji, ponieważ pozwala narodzić się na nowo. Tylko ten, kto miał spotkanie z Chrystusem Zmartwychwstałym, może głosić Go innym i ma zapał, aby to czynić. To proste przepowiadanie czyni zbawienie obecnym i skutecznym (por. Rz 1, 16)<sup>38</sup>. Kerygmat ujęty pedagogicznie w kontekście Bożego planu zbawienia zawiera sześć tematów: miłość Boża, grzech, zbawienie w Jezusie przez Jego śmierć, zmartwychwstanie i uwielbienie, wiara i nawrócenie, gdzie człowiek odpowiada na Bożą inicjatywę, Duch Święty, wspólnota (Kościół)<sup>39</sup>.

Wyżej wymienione tematy są wewnętrznie powiązane i tworzą tak zwaną „ścieżkę kerygmatyczną”<sup>40</sup>. Kerygmat jest pierwszym, ale bardzo ważnym krokiem, po którym następuje katecheza. Poprzez formację ke-

---

<sup>36</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, 1.

<sup>37</sup> Por. A. Jankowski, *Kerygmat w Kościele apostołskim. Nowotestamentalna teologia głoszenia Słowa Bożego*, Częstochowa 1989, s. 17.

<sup>38</sup> Por. M. Królikowski, *Kerygmatyczny charakter przepowiadania jako odpowiedź na wezwanie do nowej ewangelizacji*, „Przegląd Homiletyczny”, 2001–2002, nr 5–6, s. 65.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 65–66. Szerzej o każdym z tych tematów tamże, s. 66–69; J. H. Prado Flores, *Jak ewangelizować ochrzczonych*, tłum. K. Skorulski (do użytku wewnętrznego); tenże, *Idźcie i ewangelizujcie ochrzczonych*, tłum. K. Dziadoń, Łódź 1993.

<sup>40</sup> Por. S. G. Klimas, *Duchowość „Koinonii św. Pawła” ...*, dz. cyt., s. 196.

rygmatyczną ewangelizator powinien nie tylko poznać kerygmat i nauczyć się go przekazywać, ale nade wszystko utożsamić się z nim i doświadczyć jego mocy i skuteczności w swoim życiu (por. Rz 1, 16).

Kolejnym aspektem formacji ewangelizatorów, może szczególnie świeckich, jest zwrócenie uwagi na **znajomość społecznej nauki Kościoła**. Ludzie świeccy poprzez wyróżniający ich w sposób szczególny charakter świecki i zaangażowanie w świecie (np. polityka, praca, kultura), powinni znać naukę Kościoła w tym względzie, aby w swoim postępowaniu i słowach kierować się prawem Bożym i przemieniać rzeczywistość doczesną zgodnie z Jego zamysłem (por. CL 60). Benedykt XVI podkreśla jej bezpośredni związek z ewangelizacją:

świadczenie o Chrystusowej miłości przez dzieła sprawiedliwości, pokoju i rozwoju należy do ewangelizacji, ponieważ Jezusowi Chrystusowi, który nas miłuje, zależy na całym człowieku. Na tym ważnym nauczaniu opiera się aspekt misyjny nauki społecznej Kościoła jako istotny element ewangelizacji. Nauka społeczna Kościoła jest głoszeniem i świadectwem wiary. Jest narzędziem i nieodzownym miejscem wychowywania do niej<sup>41</sup>.

Ogromne znaczenie ma również troska o **rozwijanie ludzkich wartości**, które same w sobie stają się chrześcijańskim świadectwem wobec innych. Dlatego ewangelizatorzy powinni zabiegać o wzrastanie w cnotach teologicznych i moralnych, szczególnie tych, które posiadają charakter społeczny, jak pracowitość, uczciwość, solidarność, sprawiedliwość, uprzejmość, siła ducha. Ważne jest, aby byli dobrymi specjalistami w swoim zawodzie oraz odpowiedzialnymi obywatelami, małżonkami i rodzicami (por. CL 60). W ten sposób nie tylko będą zgłębiać powierzone im powołanie, ale także będą nim promieniować na innych, realizując wobec świata, w którym żyją, wezwanie do ewangelizacji.

## Metoda i strategia formacji

Szukając metody i strategii formowania nowych ewangelizatorów dla nowej ewangelizacji, trzeba nam sięgnąć do biblijnych korzeni tego dzieła. Benedykt XVI przypomniał, że misja ewangelizacyjna Kościoła jest kontynuacją dzieła upragnionego przez Jezusa Chrystusa<sup>42</sup>. Jan Paweł II określił nową ewangelizację jako kontynuację misji powierzonej Apostołom, w której

<sup>41</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, 15.

<sup>42</sup> Por. tenże, *Ubicumque et semper...*, dz. cyt., s. 1.

dzisiaj powinien uczestniczyć każdy chrześcijanin na mocy chrztu i przynależności do wspólnoty Kościoła<sup>43</sup>. Fundamentem nowej ewangelizacji jest Pięćdziesiątnica, ponieważ w tym dniu miała miejsce pierwsza ewangelizacja<sup>44</sup>. Apostołowie dzięki Duchowi Świętemu, którego otrzymali, stali się świadkami Chrystusa zmartwychwstałego oraz byli zdolni kontynuować misję, która została im powierzona i do której byli przygotowywani przez Jezusa.

Jezus Chrystus realizując misję zbawienia świata, realizował strategię, która polegała na formowaniu uczniów. Jezus nie wybierał już przygotowanych do misji ewangelizatorów, ale prostych ludzi, z których stworzył wspólnotę uczniów. Spędzając z nimi czas, głosząc słowo i wyjaśniając na osobności pojawiające się problemy, pozwalając uczestniczyć w wyjątkowych wydarzeniach i cudach, posyłając ich z Dobrą Nowiną, formował ich na kontynuatorów swojej misji. Uczynił ich nie tylko uczniami, ale i formatorami. Przed swoim odejściem pozostawił im nakaz misyjny: „idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Dosłownie: „idąc, czyńcie uczniami wszystkie narody”. „Idąc” Apostołowie mają stosować ewangelizacyjną metodę Jezusa, który nie czekał, aż ludzie przyjdą do Niego, ale szedł przez miasta i wsie (por. Łk 13, 22) i szukał tych, którzy pogubili się przez grzech (por. Łk 15, 1–7).

Ich misja polega także na tym, aby „czynić uczniami”. Uczeń w Biblii jest określeniem chrześcijanina, dlatego „czynić uczniami” oznacza „czynić chrześcijanami”, zespalając ściśle z Chrystusem i włączając we wspólnotę Kościoła. I dzisiaj, wzorem Mistrza, potrzeba budować „małe wspólnoty uczniów Jezusa” (por. Mt 4, 18–25), które stają się miejscem formacji ewangelizatorów. „Czynienie uczniami” dokonuje się poprzez chrzest w imię Trójcy Przenajświętszej oraz poprzez nauczanie. Chrzest, będący startem do chrześcijańskiego życia uczniów, wprowadza w osobistą relację z Osobami Trójcy Świętej. Neofita zostaje ofiarowany Bogu i konsekrowany. Celem zaś nauczania jako kontynuacji kerygmatu jest wprowadzenie w życie Ewangelii, aby żyć nią na co dzień. A więc nie tylko teoretyczne poznanie prawd wiary i Ewangelii, ale jej praktyczne zastosowanie<sup>45</sup>. Strategia formacyjna Jezusa i dziś jest aktualna dla Kościoła, aby dzieło przekazywania zbawczego orędzia mogło być kontynuowane.

---

<sup>43</sup> Jan Paweł II, „*Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam*”. *Orędzie na Światowy Dzień Młodzieży* (1994), [w:] tegoż, *Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II*, T. 1, Kraków 1998, s. 196.

<sup>44</sup> Por. Przesynodalne lineamenta, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*, 23.

<sup>45</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, s. 263–266.

Wiernym uczniem, który zrozumiał metodę Jezusa i realizował ją w swej posłudze, jest św. Paweł. Najpierw sam był formowany przez innych. U stóp Gamaliela zgłębiał znajomość Pism, co później wykorzystał w głoszeniu Ewangelii (por. Dz 22, 3). Zaraz po doświadczeniu spotkania z Jezusem pod Damaszkiem przyjął pomoc ucznia Pańskiego Ananiasza. Dzięki jego modlitwie odzyskał wzrok, został napełniony Duchem Świętym i otrzymał chrzest (por. Dz 9, 10–19). Pan posłużył się tym człowiekiem ze względu na misję, do której powołał Pawła (por. Dz 9, 15–16). Pierwsze zaś kroki w ewangelizacji stawiał u boku Barnaby (por. Dz 11, 25–26; 13, 1–3), który też jako pierwszy uwierzył w jego nawrócenie (por. Dz 9, 27).

Wzorując się na Jezusie, Paweł jako priorytet swej posługi przyjął formację uczniów, stwarzając ekipy ewangelizatorów, którzy będą kontynuować dzieło głoszenia Ewangelii. Zgromadził wokół siebie krąg współpracowników, mężczyzn i kobiet, którym powierzał określone zadania<sup>46</sup>. Uzdalniając innych do ewangelizacji, Paweł ukazuje, że ewangelizatorem jest ten, kto formuje ewangelizatorów, którzy wraz z nim będą trudzić się dla tego dzieła. W ten sposób w jednym czasie Dobra Nowina mogła szybciej dotrzeć do różnych miejsc. Tym ludziom Paweł poświęcał swój czas, modlił się za nich nieustannie (por. 2 Tm 1, 3; 1 Tes 1, 2–3), jak również prosił ich o modlitwę za siebie (por. Ef 6, 18–20; Kol 4, 3–4) oraz pisał do nich osobiste listy (por. 1 Tm; 2 Tm; Tt; Flm).

W procesie formacyjnym ewangelizatorów Paweł odkrywa kolejny etap: nie wystarczy formować ewangelizatorów, ale potrzeba przygotowywać formatorów ewangelizatorów. W 2 Tm 2, 2 Apostoł dzieli się sekretem swej duszpasterskiej posługi: „a to, co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaz zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych”. Zadaniem Tymoteusza jest nie tylko zachować Ewangelię, ale zapewnić sukcesję nauczania. To, co człowiek otrzymał, ma przekazać innym. Dlatego orędzie powinno być podane w prosty i zrozumiały sposób, aby można je było przekazać dalej. Trzeba wybierać właściwych ludzi, zaufanych, dobrych współpracowników, zdolnych nie tylko do ewangelizacji, ale także do formowania innych<sup>47</sup>.

---

<sup>46</sup> Por. J. Gnilk, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, tłum. W. Szymona, Kraków 2001, s. 193.

<sup>47</sup> Por. S. G. Klimas, *Duchowość „Koinonii św. Pawła”...*, dz. cyt., s. 369–371; J. H. Prado Flores, *Sekret Pawła. Zawodnik Jezusa Chrystusa*, tłum. M. Bigiel, Łódź 1996, s. 134–136; E. Naradoni, *Drugi List*

Odkrywając biblijne korzenie nowej ewangelizacji i dzisiaj potrzeba, aby Kościół stosował metodę formowania nowych ewangelizatorów, którą miał pierwszy Ewangelizator, Jezus oraz Jego wierny uczeń, św. Paweł. Cały ten proces zaczyna się od ewangelizacji, której owocem jest wspólnota (Kościół, kościelne wspólnoty podstawowe). Jest ona narzędziem formacji i ewangelizacji. Wybierając właściwych ludzi i budując z nimi wspólnotę, potrzeba permanentnie i progresywnie przygotowywać ich do praktycznej ewangelizacji. Dokonuje się ona poprzez czas poświęcony na wspólną modlitwę, słuchanie i wyjaśnianie słowa Bożego, nauczanie, dzielenie się życiem, wspólne zaangażowanie w przedsięwzięcia ewangelizacyjne tak, aby stopniowo, dostrzegając też talenty i charyzmaty, doprowadzać innych do odpowiedzialności za ewangelizację i formację kolejnych ewangelizatorów. W ten sposób człowiek, który był daleko od Chrystusa i Kościoła, zostaje zewangelizowany, poprzez formację we wspólnocie staje się ewangelizatorem, a następnie formatorem ewangelizatorów i nauczycielem formatorów ewangelizatorów. Nie chodzi jednak o to, żeby formować pojedynczego ewangelizatora, ale wspólnotę uczniów, która poprzez miłość i jedność braci jest najmocniejszym znakiem i świadectwem wobec świata (por. J 17, 21)<sup>48</sup>.

## Formatorzy i miejsce formacji

W procesie formacyjnym konieczny jest formator, trener czy nauczyciel. Może nim być człowiek, który przeszedł tę drogę, a jednocześnie idzie nią dalej, pamiętając, że ewangelizowania chrześcijanin ciągle się uczy, i to ewangelizując. Jest to posługa budowania wspólnoty, towarzyszenia, dzielenia się zdobytym doświadczeniem, gdzie konieczne jest świadectwo życia.

Dlatego w najstarszej tradycji Kościoła droga formacyjna chrześcijanina — bez zaniedbywania systematycznego nauczania prawd wiary — miała zawsze charakter doświadczalny, w którym żywe i przekonujące spotkanie z Chrystusem, głoszonym przez autentycznych świadków, odgrywało zasadniczą rolę. W tym rozumieniu ten, kto wprowadza w misterium chrześcijańskie, jest nade wszystko świadkiem<sup>49</sup>.

---

do Tymoteusza, [w:] *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W. Farmer, Warszawa 2000, s. 1593.

<sup>48</sup> Por. S. G. Klimas, *Duchowość „Koinonii św. Pawła”...*, dz. cyt., s. 372–377.

<sup>49</sup> Benedykt XVI, *Sacramentum caritatis*, 64.

Rodzi się pytanie, kto jest odpowiedzialny za formację ewangelizatorów i gdzie się ona dokonuje? Jan Paweł II podkreślał, że pierwszym wychowawcą i formatorem jest Bóg Ojciec, który ogarnia każdego człowieka i wszystkich ludzi swą ojcowską i macierzyńską miłością (por. Pwt 32, 10–12). Na początku tego procesu jest Ten, który dał życie i łaskę wiary. Jezus Chrystus, jedyny Mistrz i Nauczyciel staje przed każdym jako wzór Człowieka Doskonałego. W Nim także objawia się i dopełnia Boże wychowawstwo (por. CL 61)<sup>50</sup>. Jego pedagogia, charakteryzująca się mądrością, roztropnością, cierpliwością, wrażliwością na człowieka, jego potrzeby i oczekiwania, powinna stać się inspiracją dla odpowiedzialnych za formację<sup>51</sup>. Duch Święty zaś doprowadza dzieło wzrastania i doskonalenia do końca w życiu poszczególnych ludzi. On także uzdalnia do ewangelizacji:

techniczne środki ewangelizacji są dobre, ale choćby były absolutnie doskonałe, nie zastąpią cichego tchnienia Ducha. Również najlepsze przygotowanie głosiciela nie da wyniku bez Niego. I żadna wymowa nie zdoła poruszyć człowieka bez Jego tchnienia (EN 75).

Zadanie to zostało powierzone Kościołowi, dlatego formacja ewangelizatorów dokonuje się przez Kościół i w jego łonie. Kościół będąc szkołą ewangelizacji, staje się szkołą formacji ewangelizatorów. Wszyscy członkowie wspólnoty kościelnej, zarówno kapłani, zakonnicy, jak i laikat, budując i troszcząc się o komunie między sobą, są odpowiedzialni za siebie wzajemnie. Aby formować innych i prowadzić ich do doskonałości, najpierw trzeba samemu poddać się temu procesowi. Według Jana Pawła II wychowanie i formacja w pierwszej kolejności spoczywa na Kościele powszechnym, w którym papież jest pierwszym wychowawcą. Głoszone przez niego słowo i przekazywana w licznych dokumentach nauka powinny być poznawane i przyjmowane przez chrześcijan z miłością i posłuszeństwem (por. CL 61)<sup>52</sup>. Chodzi o to, aby Kościół zapewnił katolikom formację w zakresie nauki i życia chrześcijańskiego (por. CT 33). Działalność duszpa-

---

<sup>50</sup> Por. Jan Paweł II, *Praca misyjna wymaga przygotowania*. Audiencja dla uczestników zgromadzenia plenarnego Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, 24 V 2003, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 2003, nr 9, s. 56–57; T. Paszkowska, *Formacja i godność...*, dz. cyt., s. 11.

<sup>51</sup> Por. Jan Paweł II, *Jezus Nauczyciel waszym wzorem. Jubileuszowa pielgrzymka Katolickiego Uniwersytetu „Sacro Cuore”*, 13 IV 2000, „L'Osservatore Romano” 2000, nr 6, s. 34–36.

<sup>52</sup> Por. Jan Paweł II, *Praca misyjna wymaga przygotowania...*, dz. cyt., s. 56–57; R. Wilczek, *Idea nowej ewangelizacji...*, dz. cyt., s. 142–143; A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. I, Katowice 1995, s. 48.



sterska Kościoła powinna być progresywna i towarzyszyć chrześcijanom, szczególnie rodzinom, na różnych etapach jej formacji (por. FC 65). Swą wychowawczą troską w sposób wyjątkowy ogarnia on młode pokolenie. Odpowiadając za wychowanie do wiary, podejmuje wobec niego formację ludzką i chrześcijańską (por. EiE 61).

Odbiciem Kościoła powszechnego są Kościoły partykularne, w których odpowiedzialność za formację wiernych sprawuje biskup. Dokonuje się ona poprzez proklamowane słowo, sprawowane sakramenty, zwłaszcza Eucharystię, oraz kierowanie ich chrześcijańskim życiem. Zaś w obrębie Kościoła partykularnego bezpośrednią i osobistą pieczę nad formacją sprawuje p a r a f i a . Jej zadaniem jest wychowywać do słuchania słowa Bożego, modlitwy i uczestniczenia w liturgii, braterskiej miłości i komunii oraz ewangelizacyjnego zaangażowania, jak również troszczyć się o formację katechetów. W parafii duże znaczenie dla formacji ewangelizatorów mogą odegrać małe wspólnoty kościelne, grupy, stowarzyszenia i ruchy (por. CL 61; CT 67)<sup>53</sup>. W encyklice *Redemptoris missio* papież nazwał je ośrodkami formacji chrześcijańskiej i misyjnego oddziaływania. Spotkania w małej grupie na modlitwie, czytaniu słowa Bożego, katechezie i dzieleniu stają się narzędziem formacji osób i rozbudzania ewangelizacyjnego zapału (por. RMi 51; CT 71). Są one prawdziwym darem Bożym dla nowej ewangelizacji oraz dla działalności misyjnej (RMi 72). Poszczególne ruchy i stowarzyszenia przyniosą Kościołowi i światu więcej pożytku, gdy ich członkowie będą dobrze uformowani (por. CT 70).

W obecnym czasie powstają również szkoły nowej ewangelizacji, które posiadają określony cel, wizję, strukturę, metodologię i strategię formowania nowych ewangelizatorów. W swym programie formacyjnym uwzględniają one poszczególne aspekty formacji, aby ukształtować dojrzałego chrześcijanina<sup>54</sup>.

---

<sup>53</sup> Por. „Parafia jest «domem wspólnoty chrześcijańskiej», do której wierni należą na mocy łaski chrztu św.; jest «szkołą świętości» dla wszystkich chrześcijan, także dla tych, którzy nie są członkami określonych ruchów kościelnych ani nie kultywują szczególnego rodzaju duchowości; jest «laboratorium wiary», w którym przekazywane są zasadnicze elementy tradycji katolickiej; jest «miejszem formacji», gdzie człowiek uczy się wierzyć i włącza się w misję apostołską” (Jan Paweł II, *Rola Akcji Katolickiej w parafii*. Przesłanie Ojca Świętego do asystentów Włoskiej Akcji Katolickiej, 19 II 2003, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 2003, nr 4, s. 30).

<sup>54</sup> Zob. Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Pawła w Kielcach, *Program Pastoralny „Redemptoris Missio”*, Kielce 2008.



W *Familiaris consortio* Jan Paweł II wskazał na stowarzyszenia rodzin dla rodzin, w których dokonuje się formacja chrześcijańska i apostołska, a których zadaniem jest

rozbudzenie w wiernych żywego poczucia solidarności, ułatwienie prowadzenia życia inspirowanego Ewangelią i wiarą Kościoła, kształtowanie sumień według chrześcijańskich wartości, a nie według opinii publicznej, zachęcanie do dzieł wzajemnej miłości oraz miłości do innych w duchu owego otwarcia, który sprawia, że rodzina chrześcijańska staje się prawdziwie źródłem światła i zdrowym zaczynem dla innych rodzin (FC 72).

Ważną rolę odgrywa także katecheza dorosłych – „podstawowe narzędzie formowania chrześcijan do dojrzałej wiary” (EiE 51) – nie tyle opierająca się na tradycji, ile osobista i dojrzała (EiE 50). W adhortacji *Catechesi tradendae* Jan Paweł II wyraził troskę o katechezę dorosłych, pisząc, że powinna uzupełnić niewystarczającą naukę religii oraz dopełnić to, czego dorośli nauczyli się w dzieciństwie. Wiedzą, którą zdobędą, mogą następnie służyć innym. Ważne jest, aby w tym celu wykorzystywać odpowiednie pomoce, jak urządzenia audiowizualne, pisma, spotkania i wykłady (por. CL 61)<sup>55</sup>. W obrębie parafii formacyjne oddziaływanie na całą wspólnotę posiada przede wszystkim niedzielna celebracja dnia Pańskiego połączona z Eucharystią. Dlatego tak ważne jest przeżywanie tych wydarzeń właśnie we wspólnocie parafialnej (por. DD 35).

Dla formacji nowych ewangelizatorów konieczne staje się, aby w Kościele lokalnym dokonywała się również formacja misyjna, która poprzez świadectwo misjonarzy może stać się pomocą w krzewieniu dzieła nowej ewangelizacji w krajach o chrześcijaństwie dawnej daty. Jej celem jest informowanie i formowanie wiernych do powszechnej misji Kościoła, rozbudzenie powołań misyjnych i ewangelizacyjnego zapału (por. RMi 83; EiAf 75).

W Kościele komunii wszyscy są odpowiedzialni za dzieło nowej ewangelizacji, dlatego poszczególni członkowie winni wspomagać się wzajemnie. Kapłani i osoby konsekrowane powinni czynnie uczestniczyć w formacji świeckich, ich ludzkiego i chrześcijańskiego życia, powołania i misji. Laikat zaś winien służyć pomocą zakonnikom i kapłanom w ich posłudze (por. CL 61. 62). Konieczne jest, aby pasterze Kościoła prowadzili katechezę dla świeckich, która będzie formować i właściwie kształtować ich sumienia, do kierowania się prawdą w dokonywaniu sądów i podejmowa-

---

<sup>55</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Catechesi tradendae* [dalej: CT], 45, 67.

niu decyzji (por. EiE 76; VS 64. 85)<sup>56</sup>. Także w adhortacji *Vita consecrata* Jan Paweł II pisząc o współpracy osób konsekrowanych ze świeckimi, wskazał na konieczność formacji. Szczególnie podkreśla to w odniesieniu do wolontariatu, który czerpie z bogactwa życia konsekrowanego. Chodzi o to, aby wolontariusze nie tylko byli kompetentni w tym, co robią, ale również swój zapał i chęć działania opierali na głębokich motywacjach nadprzyrodzonych oraz kierowali się zmysłem wspólnotowym i kościelnym (por. VC 56).

Ważnym środowiskiem wychowawczym i formacyjnym jest rodzina, będąca Kościołem domowym. Poprzez autentyczne świadectwo wiary właśnie w rodzinie ma miejsce pierwsza formacja przyszłych ewangelizatorów. Na rodzicach spoczywa odpowiedzialność przekazania wiary swym dzieciom oraz doprowadzenie ich do chrześcijańskiej dojrzałości. W domu rodzinnym człowiek otrzymuje wartości ludzkie i chrześcijańskie, uczy się kontaktu z Bogiem poprzez modlitwę, nabywa wrażliwości na drugiego człowieka i staje się bezinteresownym darem dla innych. W tej wspólnotocie życia zdobywa także doświadczenie Kościoła, które owocuje zaangażowaniem w Kościele powszechnym i ludzkiej społeczności. Rodzicom wraz z katechetami powierzona została odpowiedzialność formacji dzieci do udziału w niedzielnej Eucharystii oraz świętowania tego dnia. Niedzielne spotkanie rodziców i dzieci może stać się okazją do refleksji i wprowadzania elementów formacyjnych, które zaowocują lepszym przeżywaniem niedzieli (por. CL 62; DD 36.52). Rodzice dają świadectwo nie tylko poprzez chrześcijańskie życie, ale także wyjaśniając chrześcijański i religijny sens wydarzeń, w których uczestniczy cała rodzina, takich jak przyjmowanie sakramentów, obchód świąt liturgicznych, narodziny dziecka czy żałoba. Omawianie prawd wiary w atmosferze rodzinnej staje się procesem formacyjnym, który może wydać trwałe owoce w życiu kolejnego pokolenia (por. CT 68). W rodzinie dobrze sprawdza się ewangeliczna zasada, że najpierw jest się formowanym (uczeń), aby następnie to, co się otrzymało, przekazać dalej (mistrz). Na ile sami rodzice będą dobrze uformowani, na tyle będą mieli skuteczny wpływ na swoje dzieci.

Chrześcijańska formacja ewangelizatorów dokonuje się także w katolickich szkołach i na uniwersytetach oraz w ośrodkach odnowy duchowej. Właściwą im misją jest formowanie kolejnych pokoleń

---

<sup>56</sup> Por. tenże, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et penitentia*, 26.

chrześcijan. Do podjęcia tego dzieła potrzeba przygotowanych katolików świeckich, ludzi nie tylko dobrze wykwalifikowanych, ale także dojrzałych i głęboko wierzących świadków Chrystusa zmartwychwstałego. Także szkoły bezwyznaniowe czy publiczne powinny umożliwić uczniom formację religijną i duchową (por. CL 62; CT 69; EV 98). Ważną rolę odgrywają tutaj wykładowcy, którzy nie powinni zawężyć formacji do zdobycia kompetencji zawodowych, ale prowadzić do odkrycia sensu własnego życia. Na nich spoczywa odpowiedzialność „formowania osób, tak aby nigdy nie zwróciły się przeciw człowiekowi potężne i niebezpieczne możliwości, które wypracował postęp naukowy i techniczny w naszych czasach”<sup>57</sup>.

Szczególnie w dzisiejszym świecie informacja i formacja dokonuje się poprzez środki społecznego przekazu, które Jan Paweł II nazwał „pierwszym areopagiem współczesnym”. Papież zachęcał, aby wierzący angażowali się w tę dziedzinę i włączając w nią Ewangelię, czynili z niej narzędzie chrześcijańskiej formacji i ewangelizacji (por. RMi 37; FC 76). Aby tak było, zarówno sami pracujący w mediach, jak i ich odbiorcy powinni podlegać odpowiedniej formacji chrześcijańskiej (por. EiE 63). Formacja pracowników środków społecznego przekazu pomoże im działać skutecznie w tej dziedzinie<sup>58</sup>. Celem formacji jest to, aby chrześcijańscy pracownicy środków przekazu byli ludźmi modlitwy (modlitwy pełnej Ducha), głębokiej komunii z Bogiem, zdolnymi do tworzenia więzi międzyludzkich oraz ludźmi nadziei, którą będą pokazywać innym<sup>59</sup>.

Formacja ewangelizatorów podejmowana w Kościele, rodzinie czy szkole jest niekompletna bez samowychowania, za które odpowiedzialny jest każdy człowiek. To zadanie szczególnie staje przed ludźmi młodymi. Celem samowychowania jest stawanie się człowiekiem odpowiedzialnym i prawego sumienia, który potrafi być dla innych, co dokonuje się na drodze wzrastania w wolności poprzez szukanie prawdy i wybieranie prawdziwego dobra. Samowychowanie domaga się trudu, wytrwałości i cierpliwości, a jego owocem jest to, że człowiek może osiąść swoją duszę. Poprzez samo-

---

<sup>57</sup> Tenże, *Waszym zadaniem jest służba prawdzie*. Przesłanie papieskie do uczestników VI Krajowego Zjazdu Włoskich Katolickich Nauczycieli Akademickich, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 2002, nr 3, s. 6–7.

<sup>58</sup> Por. tenże, *Z pomocą Ducha Świętego głosimy nadzieję*. Orędzie na XXXII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 1998 r., „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie), 1998, nr 3, s. 4–5.

<sup>59</sup> Por. tamże.

wychowanie młody człowiek kładzie fundament dalszego rozwoju swojej osobowości<sup>60</sup>. Dlatego Jan Paweł II apelował do młodzieży, aby wymagała od siebie, nawet jeśli nikt nie będzie od niej wymagał<sup>61</sup>.

Kościół nieustannie podejmuje misję ewangelizacyjną, która wyraża jego najgłębszą naturę. Dla wypełnienia swego zadania potrzebuje stałej wewnętrznej odnowy, musi raz być wspólnotą ewangelizowaną, a raz ewangelizującą, poszukując nowych form i metod, aby dotrzeć z dobrą nowiną do współczesnego człowieka. Dziś szczególnie rozbrzmiewa wezwanie Jana Pawła II do podjęcia dzieła nowej ewangelizacji: „Kościół [...], czeka cię zadanie nowej ewangelizacji! Umiej odnaleźć entuzjazm głoszenia” (EiE 45). Dlatego konieczne jest, aby zatroszczyć się o formowanie nowych ewangelizatorów, o wieloaspektowe przygotowanie chrześcijan, którzy świadomi ciężącego na nich obowiązku (por. 1 Kor 9, 16) z odwagą będą głosić Ewangelię. I dziś aktualne wydaje się pytanie: „Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?” (Iz 6, 8). Oby solidna formacja do ewangelizacji budziła wśród chrześcijan pełną entuzjazmu odpowiedź: „Oto ja, pošlij mnie!” (Iz 6, 8).

## Summary

### **The formation of the new evangelizers for the new evangelization**

The new evangelization needs new evangelizers. Every Christian is called to bear witness to faith, his deeds and words. No one is born evangelizer, but a person becomes evangelizer in the way of the formation. To form the new evangelizer for the new evangelization, you must clearly define the vision and the purpose to which we are going toward. We want to form him according to the assumptions of the new evangelization. The new evangelization is new in the enthusiasm, new in the method and new in the means of expression. The formation of the new evangelizers for the new evangelization, is an integral formation, involves the whole person and takes place continuously, day after day. The formation method was taken from the Bible. It consists of the formation of the disciples. It is important to choose people who will be able to form the next disciples. The formator, the trainer or the teacher is needed in the process of formation. This may be the person who have gone thought this way, and he goes on it further, keeping in mind that Christian always teaches to evangelize by evangelizing.

---

<sup>60</sup> Por. Jan Paweł II, List do młodych *Parati semper*, 13; zob. E. Tkocz, *Chrześcijańska formacja młodzieży w świetle orędzi Jana Pawła II na Światowe Dni Młodzieży*, Katowice 2005.

<sup>61</sup> Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte*, Gdańsk, 12 VI 1987, [w:] tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia. Homilie*, Kraków 2005, s. 481.